Rok IX. Kraków-Podgórze, Niedziela 1 października 1911 Nr. 223

3 Cena numeru centy w Krakowie, w Podgórzu i na prowincyi.

PRENUMERATA:
Miesięcznie w Krakowie (już dostawą do domu) K 1·50
na prowincyi z przesyłką pocztową . . . . . „ 1·50
Prenumerata za granicą: mrk. 1·50, frk. 2·—, rb. 1·—

Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej.

NOWINY

DZIENNIK NIEZAWISŁY DEMOKRATYCZNY ILLUSTROWANY

OGŁOSZENIA
za wiersz petitu 16 hal., za każdy następny raz po 12 hal.; drobne ogłoszenia po 4 hal. od wyrazu (minimum 50 hal.). Nadesłane za wiersz petitowy 50 hal. Spód na każdej stronie po K 6·—, półspód K 4·—, Załączniki K 20·— za tysiąc.
Inseraty prowadzi w swoim zarządzie p. M. HUPCZYC.
Administracya „NOWIN": ul. Wiślna 2
otwarta od godz. 8 rano do godz. 8 wieczorem.

Na Lwów Skład i Ekspedycya:
Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 2.

Redakcya i Administracya „Nowin": Kraków, ulica Wiślna l. 2
Telefon 340.
Ekspedycya „Nowin": ulica Wiślna 2.

REDAKTOR NACZELNY
LUDWIK SZCZEPAŃSKI

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Telefon Nr. 340) od godziny 9 rano do 8 wieczorem w biurze ulica Wiślna 2. Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY" wychodzą codziennie wieczorem o godzinie 5-tej. ▪ Cena numeru 3 centy w Krakowie i na prowincyi.

Jak rząd zamierza poprawić byt urzędników?

Z **Wiednia** donoszą nam z dobrze poinformowanego źródła pod datą 29 bm.:

W sprawie poprawy bytu urzędników ma rząd trzy alternatywne projekty. Rząd zgodzi się albo na

I. **stałe podwyższenie dodatku aktywalnego** we wszystkich rangach klasy, jednakowoż na zupełne zrównanie takowego z kwaterowem oficerów rząd zgodzić się nie chce — albo na

II. **zaprowadzenie awansu czasowego** w odnośnych rangach — albo na

III. **przyznanie dodatku drożyźnianego** w wysokości 7 proc. łącznych poborów (pensya i dotychczasowy dodatek aktywalny) urzędników od rangi XI do rangi V włącznie.

Rząd zamierza wybrać tylko jednę z trzech powyżej zaznaczonych dróg do poprawy bytu urzędników.

Dość tej zabawki!

Uchwała komisyi statutowej Rady miejskiej. — Frazeologia postępowa, maskująca egoizm. — Dość szwindlu! — Zabagnienie i udaremnienie reformy wyborczej. — Stanowisko prezydenta Leo.

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisyi statutowej Rady miejskiej, na którem po trzygodzinnej chaotycznej dyskusyi uchwalono zasadę, aby reformę gminną oprzeć na czteroprzymiotnikowem prawie głosowania. Uchwała ta przyszła do skutku za sprawą koalicyi izraelickich członków komisyi (i to zarówno „konserwatywnych" jak „niezawisłych") z p. Daszyńskim i z demokratami z „Nowej Reformy" — a przyłączyli się do niej, z musu, widząc już utworzoną większość, także członkowie klubu mieszczańskiego. (Tylko dwaj konserwatyści, dr Tadeusz Starzewski i dr J. Nowak, głosowali przeciw projektowi).

Tak więc doktrynerstwo, nie liczące się z możliwością urzeczywistnienia teoryi, skojarzyło się z ukrytą, ale nazbyt widoczną chęcią **zabagnienia i odwleczenia reformy** i urządziło oburzającą **szopkę**, przeciw której opinia publiczna najdobitniej zaprotestować powinna i z pewnością zaprotestuje.

Trzeba bez ogródek napiętnować przewrotne postępowanie pewnych izraelickich członków Rady miejskiej i komisyi statutowej, którzy pragną za każdą cenę ratować swój „stan posiadania" i stają okoniem każdej reformie, znoszącej okropny obecny system kuryalny, przyczem właściwe swe tendencye maskują radykalną „postępowością". P. dr Ignacy Landau bez żenady stawał wczoraj zrazu w obronie kuryj, bo przecież nie można kupców, rzemieślników i kamieniczników pozbawiać przedstawicielstwa w Radzie. (Sprawiedliwość sama przemawiała przez usta pana posła!) Ale widząc, że większość komisyi stanowczo się sprzeciwia obecnym kuryom, p. dr I. Landau, zażądał czteroprzymiotnikowego głosowania z dodatkiem proporcyalności. Inni „demokraci" z pod znaku „Nowej Reformy" (na czele niestrudzony pan Deboszyński, który zresztą bardzo zachwalał obecny system kuryj, czemu dziwić się nie można, bo tylko temu systemowi zawdzięcza, iż zasiada w Radzie!) oświadczyli się też za czteroprzymiotnikowością.

No — i uchwalono odnośną zasadę.

Niema jednak nikogo wśród komisyi, któryby nie zdawał sobie sprawy, że uchwała taka to *szwindel*, to *drwiny* z opinii publicznej. Gdyby tę uchwałę traktować poważnie, trzebaby *wogóle zrezygnować z reformy*.

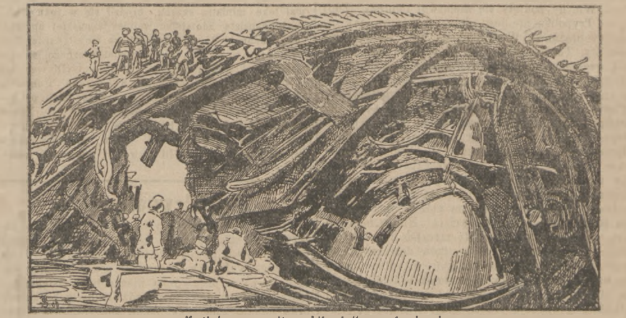
Bo wiadomo powszechnie, że ani Wydział krajowy i Sejm ani rząd żadną miarą nie zaakceptują i nie zatwierdzą takiego projektu. **Na dziesięć lat przynajmniej sprawa reformy uległaby odwłoce**: i o to właśnie idzie pewnym członkom Rady.

Dość jednak już tego humbugu, dość tego maskowania zachłanności frazesami postępu! Im dłużej zwlekać będziemy z reformą, tem większe trudności przeciwstawią się temu dziełu. W nowej Radzie za 3 lata stosunki mogą się jeszcze pogorszyć, bo i stosunki w poszczególnych kuryach pogarszają się z każdym rokiem... Z reformą wyborczą dłużej zwlekać nie podobna. Domaga się też jej zgodnie całe polskie obywatelstwo, które nie pozwoli, aby jałowa, nie licząca się z warunkami i z interesem miasta doktryna oraz przewrotny, nieuzasadniony egoizm paraliżowały szczere chęci przeprowadzenia zdrowej reformy.

Niewątpliwie w mieście zerwie się burza protestu przeciw zabagniającej wszystko taktyce komisyi statutowej — i z pewnością na jutrzejszym wiecu inteligencyi padną słowa dobitnego potępienia. Większość rady dbała o interes miasta, głosu tego lekceważyć nie może i winna zrobić nareszcie porządek!

* * *

Jak słychać, prezydent dr Leo zajmie stanowisko wobec wczorajszej uchwały komisyi i chcąc sprawę reformy sprowadzić na praktyczne tory, w najbliższym czasie przedłoży **rzecz do zasadniczego rozstrzygnięcia radzie miejskiej.**



Kadłub pancernika „Liberte" po eksplozyi.
(Według fotografii).
Fotografia powyższa, sporządzona w kilka godzin po wybuchu, unaocznia dobrze straszliwą siłę eksplozyi. — Stalowy pancerz i stalowe trawersy okrętu zostały powyginatane i pogruchotane niby cienkie deszczułki i tworzą stos gruzów żelaziwa.

Wypowiedzenie wojny.

Włochy wypowiadają Turcyi wojnę. — Blokada Trypolisu. — Panika w Konstantynopolu. — Komplikacye na Bałkanie.

Turcya grozi najazdem na Grecyę.

Kroki wojenne między Włochami a Turcyą rozpoczęły się od piątku. Wobec zarządzonej blokady brzegów trypolitańskich, wobec ścisłej cenzury depesz — względnie trudności przesyłania telegramów z zamorskiego teatru wojny — nie wiemy jeszcze dokładnie, jaki przebieg wzięła okupacya włoska w Trypolisie. Czy miasto zaniechało beznadziejnego oporu? Czy załoga turecka cofnęła się w głąb kraju, nie chcąc narażać miasta na zbombardowanie z dział pancerników włoskich? Dzisiejsze popołudniowe telegramy dostarczą zapewne w tej mierze informacyj i przyniosą także dokładniejsze wiadomości co do **zamiarów Turcyi w Europie.**

W tym względzie bowiem pojawiły się wysoce alarmujące wieści, zdolne zakłócić spokój w Europie. Oto Turcya, pragnąc ratować się wobec opinii publicznej i powetować klęskę w Trypolisie, **planuje najazd na Grecyę**, z którą z dawien dawna jest w naprężonych stosunkach. Turcya domaga się od rządu greckiego kategorycznej deklaracyi, iż **Grecya do Krety praw sobie nie rości**, a w razie odmowy **grozi wkroczeniem do Tessalii**, co wobec znanej słabości i dezorganizacyi armii włoskiej dla Grecyi byłoby fatalnem.

Ale Kreta stoi pod protektoratem mocarstw opiekuńczych: Francyi, Anglii, Rosyi i Włoch — i wątpić należy, czy pozwolą one Turcyi na takie zadokumentowanie, że skutkiem napadu na Trypolis Turcya uważa się za zwolnioną od wszelkich międzynarodowych zobowiązań. Także **Rumunia** już oświadcza, że nie pozwoli na naruszenie równowagi na Bałkanie na swoją niekorzyść.

Niepokój wywołała wreszcie wieść **o pojawieniu się silnej eskadry rosyjskiej** pod Trapezuntem, co wskazywałoby na wspólną z Włochami akcyę i mogłoby świadczyć o formalnym **planie podziału** państwa otomańskiego.

Obawiać się także należy wybuchu **nienawiści mahometańskiej przeciw Włochom w Lewancie.** Handlem w Lewancie głównie zajmują się **kupcy włoscy**, jest ich około 100.000 i to przeważnie ludzi zamożnych. Prześladowanie lub masakra tych Włochów musiałyby wywołać natychmiastową interwencyę floty włoskiej na brzegach europejskich i azyatyckich Turcyi.

Sytuacya ogólna przedstawia się przeto bardzo **poważnie** i choć niewątpliwie mocarstwa chcą zlokalizować konflikt włosko-turecki, nie wiadomo wcale, czy akcya włoska w Trypolisie nie wywoła **groźnego pożaru na Bałkanach.**

Telegramy dają następujący obraz sytuacyi:

Konstantynopol. Włoska ambasada wręczyła wczoraj wielkiemu wezyrowi notę z wypowiedzeniem wojny.

Rzym. Ponieważ rząd turecki nie przyjął żądań *ultimatum* włoskiego, znajdują się Włochy i Turcya od dnia 29 bm. godziny wpół do drugiej po południu w stanie wojennym.

Blokada całego wybrzeża Trypolisu i Cyrenajki będzie mocarstwom neutralnym natychmiast notyfikowana.

Wysadzenie wojska włoskiego na ląd.

Rzym. Dzienniki donoszą, że już o godzinie wpół do 3, natychmiast po ogłoszeniu stanu wojennego, za pomocą telegrafu bez drutu zawiadomiony został wiceadmirał Aubry, dowodzący flotą pod Trypolisem, aby **ogłosił blokadę i wysadził wojsko na ląd.**

„Tribuna" donosi, że oprócz wysłanej już eskadry, wkrótce uda się ekspedycya wojskowa pod wodzą jenerała Canevy do Trypolisu.

Wezwanie do poddania się.

Konstantynopol. Według depeszy, otrzymanej przez Portę, zjawił się wczoraj o godzinie 2 po południu włoski torpedowiec z białą flagą pod Trypolisem. Przypuszczają, że chodziło o wezwanie miasta do poddania się.

Zarządzenia militarne Turcyi.

Paryż. W tutejszej tureckiej ambasadzie oświadczają, że blokada Trypolisu bynajmniej Turcyi nie przestrasza. Nietylko w Trypolisie, ale i we wszystkich innych punktach wybrzeża trypolitańskiego i Cyrenajki istnieją już dostateczne militarne zarządzenia, **aby przeszkodzić wylądowaniu wojsk włoskich.**

Zatopienie szalup z wojskiem włoskiem.

Paryż. Jak słychać, **dwie szalupy z włoskiem wojskiem zostały koło Trypolis zatopione.**

Panika w Trypolis.

Londyn. Z Trypolisu telegrafują, że przybycie parowca tureckiego „Derna" wywołało formalny *exodus* Europejczyków. Pozostało jeszcze tylko 90 Włochów, a między tymi 10 dziennikarzy. W Trypolisie obawiają się, że wnet pojawi się nowy turecki okręt transportowy z materyałem wojennym.

Konsulaty oblegają tłumy z prośbą o ochronę. Panika przybiera niezwykłe rozmiary. Wszystkie



Katastrofa pancernika „Liberte". Wybuch magazynu bomb i melinitu.
Według ostatecznych obliczeń na „Liberté" zginęło 174 ludzi, na innych sąsiednich okrętach zginęło 23 ludzi. Ciężko rannych jest 136 ludzi, lekko 48. — Przyczynę straszliwej katastrofy, która jeden z najpiękniejszych pancerników francuskich zamieniła w stos krwawych gruzów, należy szukać w braku przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i w braku kontroli, wobec czego pożar pod pokładem mógł się rozszerzyć.

sklepy, kawiarnie itp. są zamknięte. Z okolicy napływają niebezpieczne żywioły do miasta.

Włosi zebrali się wczoraj o godz. 11 przed południem przed włoskim konsulatem aby się przygotować do ewentualnej obrony. Konsul radził wszystkim wyjechać z miasta.

Usposobienie w Konstantynopolu.

Berlin. Do „Localanzeigera“ donoszą z Konstantynopola, że korpus oficerski **domaga się zemsty na Włochach i terroryzuje** w tym kierunku rząd. Parlament dziś się zbierze. Wszystkie włoskie sklepy zamknięte. Pojawienie się eskadry rosyjskiej do reszty wywoła w mieście zamieszanie.

Konstantynopol. Nie tylko wśród włoskiej kolonii, ale wogóle wśród osiadłych tu Europejczyków panuje ogromna panika. Wszyscy zapytują ze strachem, co się z nimi stanie. Nie boją się wojny, ale boją się wybuchu **namiętności ludności muzułmańskiej.** Włosi, pozbawieni ambasady i konsulatów, po odjeździe okrętu stacyjnego są faktycznie bez wszelkiej obrony.

Pruskie prognostyki.

Berliński korespondent „Zeit“ rozmawiał z wysokim pruskim oficerem, który — jak powiada — miał wysoki urząd wojskowy. Zdaniem tego oficera, Włochy podjęły się niełatwej imprezy. Zdobycie Trypolisu nie jest rzeczą tak łatwą, jak sobie wyobrażano. W Trypolisie stoi 15 dywizya piechoty. Turcya wcale nie zaniedbała tego kraju pod względem wojskowym. Jest to prowincya doskonale zabezpieczona. Stoi tam 17 batalionów piechoty, 9 szwadronów kawaleryi i 6 bateryi artyleryi z działami Kruppa. Wojsko jest bardzo dzielne. Naturalnie, że jest ono na stopie pokojowej i każdy batalion liczy tylko po 600 ludzi. Oprócz tego jest 300.000 milicyi. Włochom brakuje znajomości kraju, który jest trudny do obrotów i bezwodny. Istnieje tam jeden tylko wielki gościniec, prowadzący na południe i Turcyi łatwo będzie przez zatrucie studzien przeszkodzić dalszemu poruszaniu się nieprzyjaciela. Niema mowy o tem, żeby 40.000 ludzi wystarczyło do zdobycia kraju, Turcya wprawdzie posiłków dostarczyć nie może, jednakże i te wojska, które są, długo mogą się bronić. Włochy grożą wprawdzie oderwaniem się Albańczyków, ale jest to groźba płonna (?) Albańczycy oponują przeciw rządowi, ale są państwu wierni. Nadto trzeba się liczyć z bojkotem towarów włoskich, którego Włochy wręcz nie wytrzymają.

Zniknięcie floty tureckiej z pod Chios?

Konstantynopol. Jak słychać, brak wszelkich **wiadomości o flocie tureckiej, która się znajdowała koło Chios.**

Plan operacyjny włoski.

Rzym. Plan operacyjny włoski jest już we wszystkich szczegółach ułożony. **Dwie dywizye,** po dwie brygady, razem **30.000** ludzi, są gotowe do wyjazdu. Do transportu tych wojsk wynajęto 20 okrętów handlowych. Mobilizacya we Włoszech odbywa się wśród dziwnych okoliczności, albowiem Włochy przeprowadzają mobilizacyę nietylko na południu, ale i na północy i **faktycznie zmobilizowały 7 korpusów. Silne oddziały wojska stanęły na granicy austryackiej.** We Włoszech krąży bowiem nieuzasadniona pogłoska o rzekomem wysłaniu eskadry austryackiej na wody tureckie.

Rzym. Dzienniki podnoszą, że należy się przygotować na dłuższe operacye wojskowe w Trypolisie, mogą one potrwać kilka miesięcy.

Dymisya gabinetu tureckiego.

Konstantynopol. Gabinet podał się do dymisyi. Said basza przyjął misyę utworzenia nowego gabinetu.

Najazd Turcyi na Grecyę?

Rząd turecki zażądał od Grecyi bardzo energicznie, aby gabinet ateński w najkrótszym czasie oświadczył, **że wyrzeka się wszelkich pretensyi do Krety.** Jeśli oświadczenie takie nie zostanie złożone, Turcya jest gotową natychmiast rozpocząć kroki wojenne na granicy Tessalii.

Z oświadczenia tego Turcyi wynika, że krok Włoch w sprawie Trypolisu zatacza coraz szersze kręgi i grozi wybuchem wojny europejskiej. Grecya bowiem stoi pod opieką Rosyi, Francyi i Włoch, a państwa te nie pozwolą na zupełne zniszczenie Grecyi przez Turcyę.

Wyniki ostatniej wojny grecko-tureckiej wskazują na to, że Turcya w przeciągu kilku tygodni zawładnie całą Grecyą.

Rząd grecki od dwóch tygodni wiedział już na co się ze strony Turcyi zanosi i na gwałt obwarowywał granice Tessalii.

Konstantynopol. Turcya skonsygowała na granicy tessalskiej **wojsko. Do Ellassony przybyło 28 armat.**

Eskadra rosyjska pod Trapezuntem.

Konstantynopol. Ogromne wzburzenie wywołuje wiadomość, że pod Trapezuntem znajdować się ma **niezwykle silna** eskadra rosyjska.



Nowy premier rosyjski: Włodzimierz Mikołajewicz Kokowcew.

Nowy prezydent ministrów, który zarazem zatrzymał tekę ministra skarbu, urodził się w roku 1847. Tęgi finansista zdołał po wojnie japońskiej uporządkować finanse Rosyi. Uchodzi za umysł bardziej liberalny i p r z e c i w n i k a nacyonalistycznego, czarnosecinnego kierunku polityki Stołypina. (Dlatego też „Nowoje Wremia“ nazwało Kokowcewa ironicznie „kandydatem żydowskim“). Nie należy atoli po Kokowcewie spodziewać się „zmiany kursu“. — Nawet gdyby nowy premier miał szczere chęci po temu, połączone rzesze czynowników, popów, czarnosecinnych awanturników i kamaryli dworskiej, udaremnią wszelkie reformy.

Trypolis.

Przed portem w Trypolis większe statki zatrzymywać się muszą w odległości mniej więcej 800 metrów z powodu bardzo piaszczystego i zamulonego wybrzeża. Zwłaszcza podczas burzy dostęp do portu jest wprost niemożliwy. Oślepiająco białe domy, zbudowane na równie białych skałach oraz smukłe wierzyczki minaretów stanowią pierwsze charakterystyczne znamię miasta. Na niewybrukowanych ulicach spotyka się tłum różnobarwny, bardzo malowniczy. Arabowie o żółtych, spalonych twarzach, z czarnym zarostem, w białych szatach, z czerwonym fezem na głowie; Maurowie nieco od nich mniejsi, w turbanach, w kamizelkach zwykle złotem i jedwabiem bogato haftowanych; murzyni: kobiety zakwefione. Miasto Trypolis liczy 36.000 mieszkańców, z tego 8000 żydów, 4000 Maltańczyków, około 1000 Włochów i kilkuset Europejczyków różnych narodowości. — Resztę ludności stanowią Arabowie, murzyni, maurowie. Na ulicach dużo koni, z dobrej silnej berberyjskiej rasy, dromedarów, muły i osły — z których wiele dochodzi wzrostu nie większego jak nowofundlandzkie psy. Brud, panujący przeważnie we wszystkich miastach wschodnich i tu dotkliwie daje się we znaki.

Trypolis jest siedzibą najwyższych cywilnych i wojskowych władz reprezentacyjnych. Na czele wojska, liczącego około 15000 żołnierzy, stoi basza gubernator i basza marszałek. Wojsko rozlokowane jest w koszarach, kilka jednak kompanij z powodu braku miejsca, przebywa w namiotach, rozmieszczonych na kresach miasta.

Dom austro-węgierskiego konsula wznosi się na wybrzeżu morskiem. Jest to piękny, duży, dwupiętrowy pałac, o kilku balkonach, budowany z białego marmuru. Rezydencya gubernatora znajduje się na wschodniem wybrzeżu. Odznacza się jeszcze piękny kościół katolicki.

Ż y d z i zamieszkują osobną dzielnicę, jeszcze brudniejszą od innych. Przytyka ona do starodawnych murów fortecznych, pochodzących jeszcze z czasów cesarza Karola V., dziś znajdujących się w stanie ruiny. Wzdłuż tych murów ciągnie się długi rów, w którym leżą gnijące trupy dromedarów, koni i mułów, roznoszących woń straszliwą.

Po wyjściu z miasta idzie się drogą wśród wysokich murów, budowanych z piaskowego kamienia, poza którymi znajdują się ogrody drzew pomarańczowych, cytrynowych i daktylowych. Zwłaszcza ogrody d a k t y l o w e o smukłych, wysokich, rozgałęzionych drzewach, dają widok przepyszny, fantastyczny w swej egzotyczności. Zbiór owoców odbywa się tutaj przez rok cały. Od kwietnia do czerwca migdały i brzoskwinie, od lipca do września figi i winograd, od października do grudnia daktyle i oliwki, od listopada do kwietnia pomarańcze i mandarynki, przez cały zaś rok cytryny.

Tuż za pasem ogrodów rozpoczyna się w bezpośredniem pobliżu miasta, ogromny, nieogarnięty okiem, teren p u s t y n n y. Olbrzymie płaszczyzny czerwonawego piasku, tworzącego od czasu do czasu wysokie wały, widnieją w dalekiej przestrzeni, pozbawionej w zupełności wszelkiej roślinności.

Wojskowa załoga miasta licząca około 15 000 żołnierzy, ma także swoisty, oryentalny charakter. Umundurowanie żołnierzy jest nad wszelki wyraz nędzne. Uniformy stare, nieraz podarte, brudne i poplamione. Zdarza się spotykać żołnierzy bosych, lub chodzących... w pantoflach. Nie wiele lepiej przedstawia się korpus oficerski.

Arabowie i murzyni mieszkają przeważnie za miastem. Chaty ich są nędzne, wszystkie do siebie podobne, wewnątrz ciemne. Wielu Arabów prowadzi życie koczownicze, mieszkając w namiotach.

Z kraju.

Aresztowanie hrabiego Montgelasa.

Światowy oszust w więzieniu wadowickiem.

Jak już donosiliśmy, w aresztach sądu w Wadowicach przebywa oszust światowy hr. Montgelas, aresztowany za sprawą hr. Plattera w Białej. Aresztowanie to nastąpiło jednak za nie fałszywą grę w karty, jak przedtem obiegały pogłoski, lecz z powodu oszustwa. Hr. Plater poznał hr. Montgelasa przypadkowo podczas swego pobytu w Brukseli i tam udało się Montgelasowi pozyskać zupełne zaufanie hr. Platera, w czem dopomogli mu „hrabina“ Montgelasowa i jego „prywatny sekretarz“. Wówczas to opowiadał rzekomy hrabia szeroko o swoich przedsięwzięciach finansowych, stanowiących istną kopalnię złota, tak, że naiwny hr. Plater nie wahał się dać Montgelasowi 40.000 kor., jako udział w tych przedsiębiorstwach. Dopiero później dowiedział się poszkodowany, że Montgelas jest nietylko hochstaplerem i wyrafinowanym oszustem, lecz i szulerem. Policya przeprowadziwszy po aresztowaniu Montgelasa rewizyę jego rzeczy „pod czarnym orłem“ w Białej znalazła w jednym z kufrów kilka talij podejrzanych kart do gry. Podobnie też wszelkie wieści o hazardownych grach w Paryżu i Monaco są zupełnie bezpodstawne.

Policyi w Bielsku udało się następujące szczegóły tyczące się Montgelasa zebrać: Hrabia Maksymilian Montgelas Garnerin, urodził się w 1869 r. w Lichtenhaag w Dolnej Bawaryi, jest synem zmarłego nadporucznika i właściela dóbr hr. Hugona Maksymiliana Wernera Maryi Montgelasa i Felicyi z domu Reibeld. Maksymilian Montgelas zarówno jak i jego kochanka, żona restauratora Bella (Berta) Schuman z domu Mayer byli już kilkakrotnie za hochstaplerstwo, oszustwo i szulerstwo karani. Montgelas przybierał rozmaite nazwiska jak hr. Gelay, A. de Garnier i t. d.

Z Białej-Bielska.

P o ż a r. Onegdaj wybuchł z nieznanej dotąd przyczyny pożar w stajni rzeźnika Grünastla przy ul. Józefa w Bielsku. Pożar ugasiła tut. straż ogniowa.

N i e u c z c i w a s ł u ż ą c a. Policya aresztowała Katarzynę Hass, służącą u Sali Klein, żony kupca, która na szkodę swej chlebodawczyni skradła złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 240 koron i dwa złote pierścionki. Aresztowaną odstawiono do sądu.

H a n d l a r z ż y w y m t o w a r e m. W sobotę wieczorem aresztowano w restauracyi Szarfa nadzwyczaj podejrzane indywiduum, podające się za Schachne Mandela, w towarzystwie dwóch młodych dziewcząt. Zdaje się, że aresztowany trudnił się handlem żywego towaru.

Z n i k ł z d o m u. Siermiański, rymarz, zamieszkały w Bielsku doniósł tut. policyi, że zamieszkały u niego Józef Marek, liczący lat 41, wydalił się przed 5 tygodniami z mieszkania i do tej chwili nie powrócił.

„Herbatka“ Kasiuni.

Przed chwilą wybiła piąta. Mała Kasiunia biega, ustawia, znosi. Dziś właśnie jej „jour“, przyjmuje wszystkie swoje lalki. Niestety, mówić nie umieją. Obdarzono ich na drogę żywota miłym uśmiechem, ale daru mowy im nie dano. I dobrze się stało, bo, gdyby lalki mówić umiały, nie dopuściłyby nikogo do głosu. Mimo to *herbatka* Kasiuni, nader ożywiona. Kasia mówi za wszystkie swoje lalki: zapytuje, odpowiada, rozmowa ani na chwilę nie milknie.

— Jak się pani miewa?

— Dziękuję, doskonale. Wczoraj rano, kupując ciastka, złamałam nogę, ale już teraz dobrze.

— Cieszy mnie to bardzo!

— A jakże zdrowie córeczki pani?

— Nieszczególne. Ma koklusz.

— O! to szkoda. Czy bardzo kaszle?

— Nie, wcale nie kaszle, to nowy rodzaj kokluszu.

— Wie pani, w zeszłym tygodniu miałam znowu dwoje dzieci!

— Doprawdy? Teraz pani ma czworo?

— Czworo czy pięcioro, już nie pamiętam. Przy tylu dzieciach łatwo zapomnieć.

— Śliczną ma pani suknię.

— O! w domu mam daleko ładniejsze.

— Czy pani chodzi często do teatru?

— Co wieczór. Wczoraj byłam na komedyi, ale najładniejszy aktor nie grał, bo go zjadł wilk.

— A ja codzień chodzę na bale.

— To musi być bardzo miło.

— O tak, ubieram się w niebieską suknię i tańczę z panami. Bywa tam generał, książę i cukiernik.

— Zazdroszczę pani!

— Jest pani dzisiaj śliczna, jak róża.

— Dlatego, że to wiosna.

— Może być, ale szkoda, że śnieg pada.

— Ja bardzo lubię śnieg, bo biały.

— Czy bywa i śnieg czarny?

— Ma się rozumieć. Ale jest brzydki i nazywa się — błotem.

Wszak to miła rozmowa! Kasiunia prowadzi ją z wielką łatwością. Mógłbym jej uczynić jeden tylko zarzut: rozmawia wciąż z jedną damą i to z taką, która ma najpiękniejszą suknię. Ale wszystkim nalewa herbaty, nie zapomni o żadnej. Pozwala nawet lalkom, o których wie, że są ubogie, smutne albo nieśmiałe, brać więcej niewidzialnych ciastek i kanapek, podawanych w postaci — kostek od domina.

Kasiunia, gdy wyrośnie, będzie miała zapewne salon, a jej goście sławić będą uprzejmość gospodyni domu.

Z sali sądowej.

Sprawa dra Seinfelda.

Zakończenie rozprawy i wyrok zasądzający.

Na popołudniowej rozprawie odczytano zeznania nieobecnego świadka p. Ignacego M o s s a k o w s k i e g o, który stale bawi w Warszawie. — Nie wiedząc nic o sprzeniewierzeniu listów zastawnych na 66000 rubli, której dał drowi S. na zabezpieczenie pożyczki w kwocie 40000 kor., był początkowo zdania, że się rozchodzi o niedotrzymanie zobowiązania cywilnego. Sprzedaż papierów nastąpiła bez jego wiedzy i zezwolenia.

Rzeczoznawcy pp. C z u n k o, M a t u s i ń s k i i P e r o ś wydają bardzo korzystne orzeczenia o wartości gruntów obwinionego przy ul. Starowiślnej.

Następnie odczytał przewodniczący cały szereg aktów i protokołów zeznań nieobecnych świadków. Z doniesienia policyi wynika, że w dniu 27 października 1910 zjawił się w tut. Kasie oszcz. jakiś obcy mężczyzna i zaprezentował do realizacyi książeczkę na 7500 k., opiewającą na nazwisko „Janka Seinfelda“. Książeczka ta była sfałszowaną. Mężczyzną owym, którego aresztowano, był p. M. Towarnicki, właść. dóbr z wschodniej Galicyi, który książeczkę tę otrzymał od obwinionego w zastaw na zabezpieczenie kwoty 6000 k., którą pożyczył w lipcu 1910 obwinionemu. Kwotę tę miał dr S. zwrócić w dniu 26 stycznia 1911.

Z odczytanych zeznań niektórych wierzycieli (Gąsiorowski, Klein, Klappholz i inni) wynika, że o b w i n i o n y n a k ł a n i a ł i c h d o z a w a r c i a u g o d y i d o z n a c z n e g o o p u s t u i c h p i e r w o t n y c h p r e t e n s y j. Proponował ugody na 30 do 40 procent.

P r o k. dr L a n g: Wynika z tego, że całkiem wyraźnie proponowano opusty procentowe i dążono do ugody, mimo, iż konkurs był otwarty.

Ogromną wesołość wywołało odczytanie świadectwa moralności obwinionego, wystawionego przez komisaryat obwodu I., w którem — w myśl utartej formułki — stwierdzono, iż obwiniony nie posiada „ani ruchomego ani nieruchomego majątku“.

O godz. 6 wieczór ukończono postępowanie dowodowe.

Wywody końcowe.

Prokurator dr L a n g, w krótkim lecz jasnym wywodzie prawniczym, nader przejrzyście ugrupował wszystkie fakta i okoliczności, które czynom przestępnym obwinionego nadają cechy zbrodni, względnie występku lekkomyślnej krydy, objętych aktem oskarżenia. Prokurator c o f n ą ł o s k a r ż e n i e o podjęcie kwoty 44.000 koron z depozytu pp. Fritschów, podtrzymał natomiast oskarżenie o sprzeniewierzenie nadwyżki aż do kwoty 54 000 koron. Następnie przytoczył cały szereg orzeczeń Trybunału kasacyjnego, które analogiczne czyny bezwarunkowo skwalifikowały jako zbrodnię sprzeniewierzenia. „Ma dr Seinfeld żal do policyi — zakończył prokurator dr Lang swoją mowę — która przez zaaresztowanie go złamała jego karyerę. Jeżeli do kogo ma mieć żal, t o t y l k o d o s i e b i e. Aresztowanie było nieubłaganą konsekwencyą jego postępków od lat kilkunastu wstecz i jego bezgranicznej lekkomyślności“.

* * *

Obrońca dr G o l d h a m m e r w jednogodzinnej ze znaną swadą wygłoszonej mowie starał się wykazać, że obwiniony nie miał zamiaru pokrzyw-

dzenia nikogo, a bez zamiaru nie ma zbrodni w myśl § 1 kod. kar. W obu wypadkach, Mossakowskiego i Fritscha, rozchodziło się o *„depositum irregulare“*, które nie jest niczém innem, jak pożyczką, nie może przeto być skwalifikowane jako zbrodnia sprzeniewierzenia.

Wreszcie wykazał, że nie może być mowy ani o zbrodni sfałszowania dokumentu ani o lekkomyślnej krydzie

Po krótkiej przemowie obwinionego, który prosił o wzgląd dla swojej niewinnej rodziny, trybunał udał się o godz. 7·30 wieczór na naradę.

Ogłoszenie wyroku.

Trybunał obradował do godziny 9. Przewodniczący radca dr Olszewski ogłosił wyrok uznając Seinfelda winnym zbrodni sprzeniewierzenia 23 271 kor. na szkodę Hermana Fritscha i 121.109 kor. na szkodę Ignacego Mossakowskiego. Natomiast uwolnił obwinionego od występku krydy i sfałszowania pełnomocnictwa.

Trybunał **za tę zbrodnię sprzeniewierzenia skazał dra Seinfelda na 3 miesiące zwykłego więzienia z zamknięciem w osobnym areszcie co 14 dni.**

Obrońca dr Goldhammer zastrzegł sobie 3 dni do namysłu. Obwiniony wysłuchał spokojnie wyroku, poczem bezsilnie opadł na krzesło i zakrył twarz rękami. Sala, przed chwilą jeszcze natłoczona publicznością, zaczęła szybko pustoszeć, a dr Seinfeld siedział samotny i opuszczony przy swoim stoliku. Smutny, tragiczny obraz ruiny człowieka ongi tak znanego i głośnego...

* * *

Jak się dzisiaj dowiadujemy, wniesie dr Goldhammer zażalenie nieważności do sądu kasacyjnego. Prokuratorya państwa również wniesie zażalenie nieważności z powodu uwolnienia od zbrodni sfałszowania dokumentu publicznego i występku lekkomyślnej krydy oraz odwołanie z powodu zbyt niskiego wymiaru kary.

Zabójstwo za kieliszek rumu.

Przed trybunałem przysięgłych pod przew. r. s. dra Trzaskowskiego rozpoczęła się dzisiaj rozprawa przeciw 20 letniemu parobczakowi wiejskiemu, Józefowi Rajcy z Woli Nieszkowskiej, rozprawa jedna z tysiąca, będąca smutnym przyczynkiem do historyi stosunków wiejskich.

Dnia 9 stycznia 1911 r. przejeżdżał gospodarz Jakób Górka przez wieś Nieszkowice Wielkie. Po drodze wstąpił do karczmy i wypił rumu za 20 h. Będąc już poprzednio w stanie podpitym, nie chciał zapłacić za rum ceny 20 hal. Wówczas za szynkarką ujął się jej krewny, obwiniony, wychodzącego z karczmy Górkę pochwycił za piersi i pchnął go tak silnie, że ten upadł i uderzył głową o schód kamienny, tak, że doznał pęknięcia tętnicy mózgowej, w następstwie czego zmarł.

Obwiniony, którego broni dr Iskrzycki, tłomaczy się, że działał w obronie koniecznej. Oskarżenie wnosi prok. dr Jendl. Do rozprawy powołano kilkunastu świadków.

Rozprawa trwa dalej.

Ze świata.

Sądowy epilog „krwawej niedzieli“ w Wiedniu. Sąd karny w Wiedniu bardzo ostro wziął się do demonstrantów, którzy bezmyślnie demolowali dobro miejskie i atakowali policyantów. — Wyroki wydane zwróciły swą surowością powszechną uwagę.

I tak: zasądzono 18 letniego chłopaka, którego oskarżono o to, że stłukł 13 latarń, na **15 miesięcy ciężkiego więzienia,** a 16 letniego robotnika, który rzucał kamieniami na policyantów i przy aresztowaniu stawił opór, **skazano na 2 lata ciężkiego więzienia.**

Wyroki te wśród publiczności wiedeńskiej wywarły wielkie wrażenie — a mają na celu odstraszenie w przyszłości socyalistów od podobnych gwałtów.

Dzień mięsny w Austryi. Ludzie o bardziej poetycznym nastroju urządzają dnie kwiatów, realnych zapatrywań natomiast postanowili urządzić dzień mięsny. — Mianowicie w dniu 5 października, w dniu otwarcia parlamentu, o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w sali ratuszowej Wiednia zgromadzenie delegatów wszystkich miast Austryi, protestujące przeciw brakowi mięsa w kraju i w ślad za tem idącej niesłychanej drożyzny tego niezbędnego artykułu spożywczego.

Giron nie chce mówić. André Giron, b. kochanek następczyni tronu saskiego, wykładający obecnie fizykę w brukselskim „Université libre“, interweniowany na letniem mieszkaniu pod Brukselą przez jednego z dziennikarzy w sprawie pamiętników pani Toselli, oświadczył, że nie myśli pod żadnym pozorem odpowiadać na to co b. jego protektorka pisze o nim w tych pamiętnikach. „Jestem żonaty — mówił — i nic mnie już nie obchodzi jeden z epizodów życia mojego. Pragnę, aby pozostawiono mnie w spokoju. Oto wszystko.“ Małżonka Girona, będącą siostrą jednego z wodewilistów francuskich, ma być kobietą niezwykle piękną.

Śledztwo w sprawie zgonu ś. p. Malika.

Mimo niewątpliwego stwierdzenia, iż przyczyną zgonu ś. p. Malika był udar mózgowy, śledztwo w tej sprawie prowadzone jest dalej a to w kierunku, gdzie się podziała znaczna gotówka, którą zmarły w chwili śmierci podobno u siebie w domu posiadał. Śledztwo policyjne — komisarz Krupiński — zajmuje się zbieraniem szczegółów z życia ś. p. zmarłego, w szczególności z kim obcował, gdzie bywał i co porabiał w ostatnich czasach, ile że stwierdzono, że w ostatnich czasach zmarły prowadził jakieś interesy finansowe i to podobno na dość znaczną skalę. W miarę dostarczanego przez policyę materyału śledczego, przedsiębierze sędzia śledczy p. Błachociński wskazane w takim razie kroki. Wczoraj popołudniu dokonał sędzia śledczy p. Błachociński rewizyi w mieszkaniu pp. Jaskólskich. Rewizya trwała kilka godzin i, jak słychać, nie odniosła dodatniego dla śledztwa rezultatu. Do sędziego śledczego zgłaszają się rozmaite osoby, krewni zmarłego, którzy opowiadają szczegóły o majątku zmarłego i zgłaszają swe pretensye do pozostałego po nim majątku

Nie jest wykluczony niespodziewany zwrot w tej bądź co bądź tajemniczej sprawie.

Prosimy odnowić prenumeratę na miesiąc październik.

„Nowiny“ kosztują miesięcznie **1 K 50**, kwartalnie **4 K 50 h.**, półrocznie **9 K.**

Co słychać w mieście?

Szynkarze krakowscy rozlepili po rogach ulic publiczną odezwę, w której wzywają mieszkańców do wstrzymania się od konsumcyi piwa, ze względu zupełnie nieuzasadnionej podwyżki cen piwa ze strony browarów. Równocześnie zapowiadają, że z dniem 1 października b. r. podwyższają ceny piwa o 2 hal. na $^1/_2$ l każdego gatunku piwa.

Zgromadzenie podurzędników i służby pocztowej odbyło się we czwartek wieczorem w lokalu przy ul. Lubicz l. 12 w sprawie znanych postulatów pocztowców co do poprawy bytu. Zebraniu przewodniczył p K. Kopp, sekretarzował p. Kokurba. Referował p. Feldmann (współpracownik „Naprzodu“), przedstawiając postulaty pocztowców. Z posłów obecnych na zgromadzeniu pierwszy przemawiał p. Zieleniewski, który przyrzekł najgorliwiej popierać słuszne żądania pocztowców, doradzał jednak, aby pocztowcy na razie w walce nie chwytali się najostrzejszych środków, lecz czekali na zapowiedziane przedłożenie rządowe. W każdym razie pocztowcy liczyć mogą na to, że poseł Z. będzie gorącym rzecznikiem ich słusznych postulatów w Kole Polskiem (huczne oklaski).

Zkolei poseł dr. Marek nawoływał pocztowców do organizacyi. Wreszcie poseł Daszyński, który wrócił z posiedzenia Rady miejskiej, przedstawił zebranym tam zgłoszone swoje wnioski drożyźniane. Jednomyślnem uchwaleniem rezolucyi skończyło się zgromadzenie.

Kurs dla obsługujących kotły. Wpisy na specyalny kurs dla obsługujących kotły parowe w c. k. państwowej szkole przemysłowej w Krakowie, odbywać się będą w niedzielę 1 października b. od godz. 10—12 przed południem, zaś na uzupełniające kursy zawodowe w niedzielę 1 października od godz. 11—12 przed południem, a w poniedziałek, wtorek, środę i czwartek. t. j. 2, 3, 4 i 5 października 1911 od godz. 6—7 wieczór.

Zniknięcie dziewczynki. Policya zaalarmowana została wczoraj doniesieniem, że dwunastoletnia córeczka prof. Rakowicza, która zrana wyszła z domu rodziców, aby udać się do szkoły Urszulanek, znikła bez śladu i nie była widziana w szkole, ani do wieczora nie wróciła do domu. Policya zmobilizowała wszystkich agentów, ile że zdaniem rodziców wykluczone być miało, iżby dziecko rzekomo dobrze umysłowo rozwinięte, mogło się zabłąkać. Dopiero jednak w nocy o g. 10-tej agentowi pol. p Nodze powiodło się odszukać dziewczynkę, błąkającą się po Małym Rynku. Opowiadała ona, że zabłądziła w mieście i poszła na Podgórze, poczem nic nie jedząc z książkami szkolnemi w ręku tułała się przez dzień cały... Strapieni i przerażeni rodzice odetchnęli po pomyślnem zakończeniu tej osobliwej przygody dziecka.

Nowy rozkład jazdy. W ostatnich dniach wydanym został drugi dodatek do ściennego rozkładu jazdy IXa i b, i drugi nakład ściennego rozkładu jazdy IXc, ważny od 1 października 1911. Dodatek ten otrzymać można bezpłatnie w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy. Dzisiaj rano zgłosił się na stacyę pogotowia ratunkowego 42-letni wyrobnik Józef Kondzioła, któremu spadła cegła na głowę zadając mu znaczną ranę na prawej kości ciemieniowej. Pogotowie po zaopatrzeniu radziło Kondziole udać się do szpitala.

Spłoszony koń. Wczoraj popołudniu koło godz. 5 pozostawił Franciszek Sosnowski, pochodzący ze Słomnik w Król. Pol. konia wraz z wozem na ulicy bez dozoru. W chwili, gdy tramwaj nadjeżdżał w ul. Wiślną, koń spłoszył się i zaczął uciekać w ul. Gołębią, gdzie dyszlem wozu uderzył przechodzącą Jadwigę Kerc. zadając jej liczne obrażenia. Sosnowskiego przytrzymano celem ukarania.

Kradzież kieszonkowa. Wczoraj na targu w Rynku głównym aresztowano 17 letnią Maryę Czopek, która Mateuszowi Majowi wyciągnęła z kieszeni pugilares z kwotą 12 kor.

Pod zarzutem współudziału w rabunku aresztowano wczoraj 20-letnich Wincentego Hajtę i Wojciecha Dyląga, towarzyszy przesiadującego już w areszcie Karola Łopatki.

Bolesny żart. Wczoraj popołudniu, kiedy p. M. przechodziła z 13 letnią córeczką swoją ul. Szpitalną, jakiś chłopak ukłół dziewczynkę szpilką w biodro, a następnie zbiegł.

Samobójstwo w Zakopanem. Wczoraj po południu odebrał tu sobie życie wystrzałem z rewolweru Aleksander Mandel, dziennikarz i wybitny działacz socyalistyczny z Przemyśla.

Za gry hazardowe i fałszywą grę w karty aresztowano wczoraj w jednej z kawiarń przy ul. Stolarskiej czeladników piekarskich Walentego Ryszkę, Michała Pabiana i Andrzeja Kosiana.

Nagła śmierć. Wczoraj wieczorem w poczekalni III klasy zmarła nagle jeden rok licząca Katarzyna Sobczak, córeczka Walentego Sobczaka, który wraz z całą rodziną jechał do Brazylii. — Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Zamach samobójczy. Wczoraj targnęła się na własne życie przez wypicie znacznej ilości „expeleru“ p. E. T., zamieszkała przy ul. Krowoderskiej l. 62. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiozło ciężko chorą do szpitala św Łazarza.

Przejechanie. Przy ul. Lubicz przejechał wczoraj dorożkarz 12-letniego Holla Aleksandra. Chłopiec doznał złamania nogi. Pogotowie po prowizorycznem zaopatrzeniu odwiozło nieszczęśliwego chłopca do szpitala. Dorożkarz zbiegł.

Z kroniki żałobnej.

Matka Hyacynta Camy, przełożona klasztoru SS. Dominikanek na Gródku, zmarła 27 bm.

Repertuar teatru miejskiego im. Słowackiego.

Sobota «Cyganerya warszawska».
Niedziela pop. «Damy i huzary».
Niedziela wiecz. «Cyganerya warszawska».

WOJNA.

(Tel. „Nowin“).

Wypowiedzenie wojny.

Rzym. „Tribuna“ donosi, że rząd telegraficznie przesłał do Konstantynopola wypowiedzenie wojny i **rozkazał eskadrze włoskiej wieczorem rozpocząć akcyę.**

„Giornale d'Italia“ donosi z wczoraj: Turcya odpowiedziała o godz. 5-tej. **Wypowiedzenie wojny** było jedynie możliwem następstwem tej odpowiedzi.

Wylądowanie Włochów.

Paryż. Ajencya Havasa donosi z Konstantynopola: Wczoraj o godzinie 10 i pół wieczorem **w Trypolisie i w Benghazi Włosi wylądowali.**

Rzym. „Corriere d'Italia“ donosi z Tryplisu z datą wczorajszą: Godzina 10 przed południem. Włoskie pancerniki zbliżają się do portu. Z jednej szalupy wysiadł oficer marynarki z białą flagą i wręczym władzom tureckim *ultimatum*, żądając **oddania twierdzy.** Wśród Włochów panuje entuzyazm.

Pierwsze starcie.

Konstantynopol. Włoski okręt wojenny **zaatakował** wczoraj w południe **2 tureckie torpedowce** koło Prevese. Jeden uszedł, drugi, **trafiony pociskiem włoskim, osiadł na mieliźnie. Załoga uratowała się.**

Paryż. Nadeszła tu wiadomość z Aten, że krążownik włoski zniszczył wczoraj w południe jeszcze przed wypowiedzeniem wojny, dwa tureckie torpedowce koło Prevese.

Paryż. „Matin“ przynosi szczegóły pierwszego starcia na morzu koło Prevese, portu tureckiego na wybrzeżu albańskiem.

Wczoraj po południu dwa włoskie krążowniki, które wpłynęły do zatoki morza Jońskiego, spostrzegły dwa tureckie torpedowce i **zaczęły je** natychmiast **ostrzeliwać.** Oba torpedowce zostały wkrótce zniszczone.

Wiadomość ta znajduje **potwierdzenie** i w innych doniesieniach, nadeszłych z Saloniki.

Paryż. Agencya Havasa donosi z Saloniki: Włoski krążownik w porcie Prevesie **zniszczył turecki torpedowiec i wysadził żołnierzy na ląd.**

2 włoskie okręty wyleciały w powietrze?

Wiedeń. Do „N. fr. Presse“ telegrafują z Konstantynopola wczoraj o g. 12 w nocy: Właśnie rozchodzą się pogłoski, że dwa włoskie okręty przy lądowaniu w Trypolis zostały przez Turków wysadzone w powietrze. Wiadomość ta wywołuje między Turkami ogromny entuzyazm.

Parlamentarz w Trypolisie.

Londyn. „D. Chronicle“ donosi z Trypolisu: Gdy wczoraj przedpołudniem oficer włoski z okrętu „Garibaldino“ wraz z jednym marynarzem, który niósł białą flagę, wyszedł na ląd, otoczyli go żołnierze tureccy i zaprowadzili do tureckiego dowódcy. Oficer zawiadomił, że ma rozkaz okupować miasto **i dlatego żąda natychmiastowego poddania się całego garnizonu.** Komendant turecki odpowiedział, że nie może temu wezwaniu zadość uczynić i że stanowczo je odrzuca. Parlamentarzem był porucznik okrętowy Lovateli.

Ostatnia noc przed wojną.

Rzym. „Giornale d'Italia“ donosi z Trypolisu: Noc ubiegła przeszła spokojnie. Włosi przepędzili ją w konsulacie, w filii „Banca di Roma“ i w hotelu „Minerwa“. Żołnierze patrolują po ulicach miasta. W meczetach odbywają się modlitwy. Ludność jest bardzo wzburzona; pogoda piękna, cała flota włoska jest widoczna.

Usposobienie Turcyi.

Konstantynopol. Pogłoski o poddaniu się Turcyi wywołały ogromne wzburzenie u ludności i oficerów. Obawiają się wybuchu rewolucyi.

Wojna święta.

Berlin. Ubiegłej nocy zebrali się w Berlinie zastępcy islamu z całego świata i uchwalili ogłosić „wojnę świętą“ przeciw Włochom i wzywać Turcyę. aby nie ustępowała pod żadnym warunkiem.

Nowy Jork. Tutejszy generalny konsul turecki oświadcza, że 400.000 Turków, żyjących w Ameryce, **chce sformować ochotniczy korpus** i wysłać go do Tripolis.

Turcy amerykańscy wzywają prezydenta Tafta do interwencyi.

Wyjazd amasadora.

Konstantynopol. Włoski ambasador dziś dopiero odjeżdża. Protektorat nad Włochami obejmują Niemcy. Filia „Banca di Roma“ przeniesioną została do banku Niemieckiedo. Włoska poczta i włoskie szkoły zamknięte.

Apel do mocarstw.

Konstantynopol. Rada ministrów jest w pałacu zebraną. Porta wystosowała do mocarstw apel, w którym podnosi, jak przykrą niespodzianką było postąpienie Włoch i apeluje do humanitarnych i pokojowych uczuć mocarstw w celu wstrzymania rozlewu krwi.

O interwencyę.

Londyn. Turecki ambasador pojawił się u sir Greya, prosząc ponownie o interwencyę i **grożąc, że w przeciwnym razie wybuchnie zawierucha na Bałkanie,** która wyjdzie na szkodę wszystkim Europejczykom. **Sir Grey odmówił.**

Pod Saloniką.

Paryż. Agencya Havasa donosi z Konstantynopola: Krąży pogłoska, że włoskie pancerniki zjawiły się **przed Smyrną i Salonikami.**

Giełda wiedeńska.

Wiedeń. Na giełdzie panowała dziś z początku wielka *hausse* z powodu doniesień o korzystnych zmianach w konflikcie włosko tureckim. Wszystkie papiery, nawet walory wschodnie, podniosły się.

Później nastąpił **znaczny spadek kursów** z powodu nadeszłych wiadomości wojennych.

Dzieła:

Św. Ignacego

Ćwiczenia duchowe do użytku rekolekcyj kapłańskich

Przekład z niemieckiego
O. von Mehlem
Tow. Jezusowego
ostatnie egzemplarze nabyła

Księgarnia katolicka
Dra Władysława Miłkowskiego
w Krakowie,
9 plac Maryacki, telefon 1308.

Cena egz. oprawnego miękko w płótno ang. K. 5. Na porto należy dołączyć 50 hal.

Drobne ogłoszenia
po 4 hal. od wyrazu, najmniej 50 hal.

Poszukiwane:

Gry na fortepianie udziela rutynowana nauczycielka z patentem, również i starszym, podejmując się wyuczyć w krótkim czasie. Zwierzyniec Kościuszki 6. (przed południem) 1431

Kupię sklepik towarów mieszanych zaraz zgłoszenia Nr. 85 post. rest. Kraków.

Kto pragnie!

przystąpić z kapitałem 3000—4000 koron jako czynny spólnik do interesu handlowego zechce podać zgłoszenie pod „Wspólna praca“ poste restante, główna poczta za okazaniem kwitu inseratowego l.1476 Na anonimy nie odpowiadam.

Panna

do szycia sukienek dla lalek potrzebna zaraz do fabryki lalek ul. Wolska 1. 1460

Do sprzedania:

Dwie realnosci jedna w Półwsiu (przeszło 200 sążni) druga w Zwierzyńcu (przeszło 1000 sążni) Nr. 119 do sprzedania. Wiadomość: Dobranowscy w Zwierzyńcu obok szkoły Mickiew. 1470

Pianino do sprzedania. Ul. Czarnowiejska Nr. 19 I piętro. 1474

Do sprzedania rentujący się sklep korzenny z trafiką. Wiadomość) Władysław Fałek Półwsie Zwierzynieckie ul. Nowa 1. 1458

Do wynajęcia:

Sklep frontowy z gazowem oświetleniem przy ul. starowiślnej l. 20 od 1 października do wynajęcia. 1451

Dwa pokoje i kuchnia, pokój i kuchnia tanio do wynajęcia, ul. Bosacka l. 7 1466

Winogrona stołowe

najlepszy gatunek deserowy, duże, słodkie, co dzień świeżo zbierane 5 kg. przesyłka K. 2·90.
Miód z kwiatów najprzedniejszej jakości 5 kg. puszka K. 6·90.
L. Altnau, Wersecz 10, Węgry.

Dra med. Stanisława Breyera:

1) **Jak można się wyleczyć środkami domowymi z reumatyzmu i artrytyzmu.**
Cena 1 kor. z przesyłką.

2) **Jak można się wyleczyć środkami domowymi z suchot, katarów płuc.**
Cena 1 kor. z przesyłką w Wydawnictwie popularno lekarskiem Kraków ul. Wolska 28. 1425

Wyłączna sprzedaż
kieszonkowych zegarków Herkules
w ładnej oprawie, z dobrze 30 godz. idącym werkiem, ze sekundową wskazówką, w nocy świecący **K. 3·60.** Na żądanie wysyłam darmo i opłatnie ilust. katalog zegarków,



wyrobów jubilerskich i z chińskiego srebra, części składowych zegarków, wszelkiego rodzaju narzędzi i instrumentów muzycznych
F. PAMM
Kraków
ul. Zielona 3-80.

Koniecznością jest przy zapotrzebowaniu przedmiotów do użytku i różnych podarków zażądać mój bogato ilustrowany katalog główny z przeszło 4000 rycin, który się każdemu darmo i opłatnie wysyła
c. i k. nadworny dostawca
Jan KONRAD
w Brüx Nr. 755 (Czechy). 1814

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości

⅛ kg. 46 hal.

aromatycznej i znakomitej w smaku Kawy, poleca

WOJCIECH OLSZOWSKI
KRAKÓW 780
Mały rynek, róg ul. Szpitalnej.

NAJTANIEJ

SZKOLNE PRZYBORY
Torby i paski na książki, Piórniki, Tabliczki, Kałamarze, Bloki, Zeszyty, Bruliony, Ołówki,
poleca
HANDEL PAPIERU
TEOFILA BĘKNERA
KRAKÓW, DŁUGA 4. OBOK APTEKI.

15 Poselska 15
Na wycieczki i zabawy
poleca fabryka wyrobów cukierniczych
Romualda PIECZARKI
Ciastka po 6 hal.
Pomadki ½ kg. K. 1·20
Karmelki nadziewane ½ kg. 1 Kor. 50

Rewolwer dla cyklistów



Nr. 112, system Lefaux, bardzo wzięty model, urządzony na sześć strzałów, polerowany, rękojeść z orzechowego drzewa, języczek do składania, 12 cm. długi, K. 8·—. **Naboje do tego rewolweru** Nr. 500 p. 100 sztuk **K. 3·15.** Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy! Największy wybór wszelkiego rodzaju broni zawiera mój główny katalog z 4000 wzorów, który wysyłam na żądanie darmo i opłatnie. Wysyłkę uskutecznia za zaliczką c. i k. nadworny dostawca **Jan Konrad, Dom wysyłkowy w Brüx Nr. 742 (Czechy)**



Marka ochronna:
„Kotwica“

Liniment. Capsici comp.,
zastępienie
Kotwicznego Pain-Expelleru
jest powszechnie znane jako wyśmienite, bóle uśmierzające i odciągające nacieranie w zaziębieniach itd.; do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwicą“, wtenczas jesteśmy pewni, że otrzymaliśmy preparat oryginalny.
Apteka Dr. Richtera
pod
„Złotym Lwem“
w PRADZE,
ulica Elżbiety 5 nowy.

Wskutek podrożenia tytoniu i cygar

polecamy
Nowość! Francuskie Nowość

Papierosy i cygara dymiące

niezawodny najnowszy środek do odzwyczajenia się od palenia
Reim i Spółka
Kraków, Rynek 37

Karygodną
lekkomyślnością byłoby, gdybyście sobie jeszcze nie zamówili książki traktującej o jednej pewnej ochronie kobiet przeciwko nadmiernej ilości dzieci. Do nabycia wraz z tysiącem pism dziękczynnych za 90 h. w austryackich markach pocztowych u pani A. KAUPA BERLIN S. W. 298. Lindenstr. 31

W pierwszej koncesyonowanej przez c. k. Namiestnictwo 1465

Szkole kroju i szycia

przy ul. św. Krzyża l. 7.
Kurs najłatwiejszego francuskiego kroju systemu Worth'a zacznie się dnia 2-go października, rano od 10 do 12-ej, albo od 3-ej po południu do 5-ej. Dla pań zajętych w biurach i pracowniach tegoż dnia zacznie się **kurs wieczorny** za zniżoną opłatą. Zgłoszenia i wpisy przyjmuje się codziennie od 9 rano do 12-ej i od 3-ej po południu do 6-ej.

Oliwę

do maszyn rolniczych, mineralną, krajową, kaukazką i amerykańską, **Oliwę lecerską, Oliwę rzepakową, Smarowidło** na wozy, belgijskie i krajowe. Latarki stajenne, Smarowidło i lakiery do uprzęży, wiaderka do gaszenia ognia polecają najtaniej 1335
Reim i Spółka
Kraków.

Tanie pierze i puch

1 kg. **szarych** skubanych K. 2, **lepsze** K. 2·40, **półbiałych** K. 2·80, **białych** K. 4, **pierwszej jakości** miękkich jak puch K. 6, w najlepszym gatunku K. 7, 8 i 9·60. **Puch szary** K. 6, 7, **biały** najlepszy K. 10, **puch z piersi** K. 12, od 5 kg. wysyłam opłatnie.

Gotowa pościel

z gęstego, czerwonego, niebieskiego, żółtego albo białego inletu (nanking(, **Pierzyna** około 180 cm, **długa a** 120 cm. **szeroka i dwie poduszki** o wielkości 80×60 cm. dostatecznie napełniona nowym, szarym, elastycznym i trwałym **pierzem** K. 16, **półpuchem** K. 20, **puchem** K. 24. Pierzyna **sama** K. 10, 12, 14, 16. **Poduszka** K. 3, 3·50, 4. **Pierzyny** o **wielkości** 200×140 cm. K. 13, 15, 18, 20. **Poduszki** o wielkości 90×70 cm. K. 4·50, 5, 5·50. **Piernaty** z najlepszej dymki o **wielkości** 180×116 cm. K. 13 i 15, przesyła za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należytości **Max Berger w Deschenitz Nr. 404 a,** (Czeski las). **Niema ryzyka, gdyż zamiana jest dozwolona albo zwracam pieniądze.** Bogato ilustrowane **cenniki wszystkich rodzaji pościeli za darmo.** 1064

Grand Prix wystawa światowa Paryż 1900.

Kwizdy korneuburgski proszek dla bydła.



Dyetyczny środek dla koni, rogacizny i owiec.
Cena 1 pudełka K. 1·40, ½ pudełka K. —·70.
Przeszło 50 lat niemal we wszystkich stajniach używany przy braku chęci do jadła, złem trawieniu, do polepszenia mleka i powiększenia wydajności mleka u krów. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.
Główny skład: **Franciszek Jan Kwizda**
c. i k. austryacko-węgierski, królewsko rumuński i królewsko bułgarski nadworny dostawca 719 II
obwodowy aptekarz, Korneuburg koło Wiednia.

Rządowo uprawnione 89

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych
pod firmą
K. RZĄCA i CHMURSKI
w Krakowie, przy ulicy św. Gertrudy L. 4
wyrabia pod kontrolą Komisyi Przem. Tow. Lek. polecone przez toż Tow. **Wody mineralne sztuczne,** odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Giesshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Hombug, Kissingen, **tudzież specyalnie lecznicze,** jak: Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, **oraz Wody lecznicze normalne** z przepisu prof. **Jaworskiego.** Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

RESTAURACYA
Starego Teatru

pod nowym zarządem
otwartą została

Doborowa kuchnia
Pod kierownictwem pierwszorzędnego kuchmistrza z Warszawy

Piwo pilzneńskie
piwnica zaopatrzona obficie w najlepsze napoje i trunki.

:: Cztery gabinety artystycznie urządzone ::
Mała sala na bankiety, wesela i zebrania towarzyskie.

Antoni Kwiatkowski i Rudolf Streit
1435 restauratorzy.

Gospodyni

inteligentnej, od 30 do 40 lat, bez rodziny do prowadzenia większego interesu poszukuje się zaraz. Zgłoszenia do biura dzienników i ogłoszeń Maryana Łupczyca Kraków, Wiślna 2. 1469

Kocyki tygrysie do nakrycia dobrej i trwałej jakości



Nr. 2061. Okazyjny flanelowy kocyk, gruby gatunek, tło tygrysowate z prążkowanymi brzegami, wielkość 175×100 cm. K. 2·20. Nr. 2061½. Ten sam, wielkość 190×124 cm. K. 2·60. Nr. 2050. **Niezwykle tani kocyk** szarobronzowy z wzorzystymi brzegami 175×100 cm. K. 1·70. Nr. 2050½. Ten sam w lepszej jakości 190×130 cm. K. 2·40. Największy wybór w moim katalogu głównym. **Bez ryzyka! Zamiana dozwolona albo zwrot pieniędzy.** Wysyłkę uskutecznia za zaliczką albo za poprzedniem nadesłaniem pieniędzy. 1281

c. i k. nadworny dostawca **JAN KONRAD** Dom wysyłkowy w Brüx Nr. 721 (Czechy).
Katalog główny z przeszło 4000 rycin na żądanie darmo i opłatnie.

Najlepsze czeskie źródło!

Tanie pierze!



1 kg. **szarych dobrych,** skubanych 2 K; lepszych K 2·40, **najlepszych półbiałych** K 2·80 **białych** K 4, **białych puchowatych** K 5·10, 1 kg. **najlepszych śnieżnobiałych skubanych** K 6·40, 8 K. 1 kg **puchu szarego** K 6·—, 7 K. białego przedniego K 10·—, **najlepszego puchu z piersi** K 12·—. **Przy odbiorze 5 kg. opłatnie.** 1105

Gotowa pościel

z gęstego czerwonego, niebieskiego, białego lub żółtego nankingu. **Pierzyna** 180 cm. długa 120 cm. **szeroka i dwie poduszki każda** 80 cm. długa, 60 cm. szeroka, napełnione nowem szarem, bardzo trwałem puchowatem **pierzem** K 16, **półpuchem** 20 K. **puchem** 24 K, **pierzyna sama** K 10, 12 K, 14 K, 16 K, **poduszki** K 3, 3·50 K, 4 K. **Pierzyny** 200 cm. długie 140 cm. szer. K 13, K 14·70, K 17·80, K 21, **poduszki** 90 cm. długie, 70 cm. szerokie K 4·50, 5·20 K, 5·70 K. **Piernaty** z mocnej prążkowanej dymki 180 cm. długie, 116 cm. szerokie K 12·80, K 14·80. Wysyłka za zaliczką od K 12 opłatnie. Zamiana dozwolona, za nieodpowiednie zwracam pieniądze.
S. BENISCH w Deschenitz Nr. 1116 (Czechy)
Bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie.

Tania dobra portmonetka.



Nr. 7202 **składana** z jednego kawałka **grubej, gładkiej skóry** o czterech przegródkach, przegródką na wizytówki i 3 zamkach, 9 cm. długa 6 cm. szeroka K. 1·20.

Lepsze portmonetki
K· 1·80, 2·—, 2·50 i wyżej na składzie. Bogaty wybór różnorodnych towarów skórzanych w mojem głównym katalogu **Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy.** Wysyłkę uskutecznia za poprzedniem nadesłaniem należytości z dołączeniem 20 h. na portoryum
c. i k. nadworny dostawca
JAN KONRAD dom wysyłkowy w Brüx Nr. 737 (Czechy).
Główny katalog z około 4000 rycin każdemu darmo i opłatnie. 1291

Jesień jest najodpowiedniejszą porą do sadzenia drzew owocowych

Szczepy szlachetnych drzew owocowych

sprzedaje po nizkich cenach 1421
Zakład sadowniczy „PIAST“
Rady powiatowej w Wieliczce.
subwencyonowany przez Kraj i c. k. Rząd.
Cenniki darmo i opłatnie. Telefonu Nr. 24.
Należy już teraz zamawiać. Należy już teraz zamawiać.

„SINGERA“ „66“
najnowsza i najdoskonalsza maszyna do szycia.

Oryginalne Singera maszyny do szycia

„SINGERA“ maszyny
nabywać można li tylko w naszych 264 składach.

Singer Co., Towarzystwo Akcyjne Maszyn do szycia
Kraków ul. Szpitalna 40 (naprzeciw teatru)



Czyście już fonograf za darmo dostali?

Ażeby moje wyśmienite, najnowsze wałce lane z twardego złota wszędzie wprowadzić, postanowiłem 2 500 fonografów rozdarować. Żądajcie przy nadesłaniu 10 halerzy (w markach pocztowych) prospektu, a możecie wspaniały fonograf koncertowy darmo i całkiem otrzymać
Central Export Löwin, Wiedeń VI.
Gumpendorferstrasse 111/C 1400

Aptekarza **A. Thierry'ego balsam**

Jedynie prawdziwy z zieloną zakonnicą jako **marką ochronną. Prawnie ochronione.** Każde fałszerstwo, naśladownictwo i odsprzedaż innego balsamu, z łudzącemi markami ścigane będzie w drodze sądowo-karnej i surowo karane. O nie chybiającej celu skuteczności przy wszystkich chorobach dróg oddechowych, kaszlu, zaflegmieniu, chrypce, katarach gardła, bólach w piersiach, cierpieniach płuc, szczególnie zaś przy influenzi, cierpieniach żołądka, zapaleniach wątroby i śledziony, przy braku apetytu, złem trawieniu, zatwardzeniu, bólach zębów i chorobach jamy ustnej, darciu w ustach, oparzelinach, wyrzutach i t. p. 12/2 albo 6/1 albo 1 wielka specyalna flaszka K 5·60.



Aptekarza A. THIERRY'EGO
jedynie prawdziwa
maść centyfoliowa

niezawodna o najpewniejszej skuteczności przy wszelkich chociażby najstarszych ranach, wrzodach, skaleczeniach, zapaleniach, bolączkach, karbunkułach, zanokcicach postrzałach i t. p. usuwa z ciała wszelkie obce przedmioty i przeważnie zapobiega wszelkim bolesnym operacyom. Skuteczna nawet przeciwko najzastarzalszym ranom i t. p. 2 puszki kosztują K 3·60.
Źródło sprowadzania:
Apteka pod aniołem stróżem Adolfa Thierry'ego w Pregrada obok Rohitsch.
Do nabycia we wszystkich większych aptekach. Hurtownie w medyc. drogueryach. 528

PAROWA FABRYKA LUSTER I SZLIFIERNIA SZKŁA
A. MARYŃCZAKA I M. WORONIECKIEGO
W KRAKOWIE, PRZY ULICY PIOTRA MICHAŁOWSKIEGO L. 2.

Najlepsze zegarki

nagrodzone złotym i srebrnym medalem, dostarcza w świecie znana firma
K. 6·80.



Pierwsza fabryka zegarów
JANA KONRADA
c. i k. nadwornego dostawcy w Brüx Nr. 707 (Czechy)
Zegarek patentowany systemu Roskopf 4 K, z podwójną kopertą K. 6·80, szwajcarski zegarek patentowany systemu Roskopf K. 5, prawdziwy srebrny zegarek remontoar z mechanizmem „Gloria“ K. 8·40, zegarek remontoar z tulską podwójną kopertą z metalu K. 9·50 w drugiej jakości K. 2·50. Budzik konkurencyjny K. 2·90. Zegar czarnolaski K. 2·50. **Ściśle rzetelna, trzechletnia, piśmienna gwarancya. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy! Wysyłka za zaliczką albo za poprzedniem nadesłaniem należytości.**
Główny katalog z 4000 wzorów na żądanie darmo i opłatnie. 1268

FAVORIT ◻ ŻURNAL SEZONOWY ◻ NA JESIEŃ I ZIMĘ 1911/12
Nowość! WYDANIE Z POLSKIEM OBJAŚNIENIEM MÓD **Nowość!**
cena K. 1·20, z przesyłką K. 1·60 za zaliczką K. 1·85
poleca skład żurnali gotowych krojów **M. Landau, Kraków, ulica św. Krzyża l. 5.**
Prosimy żądać tylko wydania z polskiem objaśnieniem. 1225

Pani

której zależy na pielęgnacyi zdrowej cery, szczególnie jeżeli chce piegi usunąć jakoteż osiągnąć miękką skórę i białą płeć, myje się wyłącznie tylko
liliowem mydłem z konikiem
(marka konik) 884
Bergmanna i Ski w Tetschen nad Łabą.
Sztukę po 80 h. nabyć można we wszystkich aptekach, drogueryach i składach kosmetyków etc.

Najtańszy aparat bezpieczeństwa do golenia



Nr. 8710, bardzo wygodny i bezpieczny w użyciu, dobrze niklowany z jednem obosiecznem ostrzem, bardzo polecenia godny dla niewprawnych, ponieważ jakiekolwiek okaleczenie się jest zupełnie wykluczonem, goli tak szybko jak brzytwa, za sztukę **K. 2·20.**
Nr. 8778. Najtańszy, niklowany aparat do golenia z jednem dobrem obosiecznem ostrzem **K. 1·80.**
Nr 8710½. Ten sam aparat z 3 obosiecznymi ostrzami **K. 2·80.**
Obosieczne ostrza zapasowe za sztukę 30 h. za tuzin K. 3·20.
Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy.
Wysyłkę uskutecznia wprost do osób prywatnych za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości światowa firma
Jan Konrad, c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr. 729 (Czechy)
Proszę żądać pocztówką mój bogato ilustrowany katalog główny z około 4000 wzorów, który się wysyła bezzwłocznie darmo i opłatnie. 1289

Wydawca Lucyna Szczepańska. Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański. Drukarnia Narodowa w Krakowie, ul. Gołębia 4.